

Sygn. akt V Ca 1149/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.) |
| Sędziowie: | SO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz SR del. Wiesława Śmich |
| Protokolant: | sekr. sądowy Rafał Piechota |

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie

z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt I C 1389/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie drugim oddala powództwo co do kwoty 21.646,79 (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset czterdzieści sześć 79/00) złotych;

- w punkcie czwartym ustala, że koszty postępowania poniesie w całości H. K., a ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu;

- w punkcie szóstym kwotę 2.639,99 (dwa tysiące sześćset trzydzieści dziewięć 99/00) złotych nakazuje pobrać od H. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pruszkowie;

2. oddala apelację H. K. w całości;

3. zasądza od H. K. na rzecz (...) S. A. z siedzibą w L. kwotę 2.883 (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn . akt V Ca 1149/18

UZASADNIENIE

W dniu 17 września 2015 roku H. K. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej Oddział w W. kwoty 36.852 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości, o nakazanie poprowadzenia inną trasą odcinka sieci energetycznej SN 15 kv obciążającą nieruchomość powódki położoną w S. przy ulicy (...) stanowiącą działkę o nr ew. (...) lub poprowadzenie jej pod ziemią oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym również zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o odrzucenie pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej po stronie pozwanej, a także na brak legitymacji procesowej czynnej po stronie powódki. Ewentualnie wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem wydanym w dniu 23 marca 2016 r. Sąd Rejonowy omówił odrzucenia pozwu uznając, że strona pozwana została określona w sposób prawidłowy. Pozwana spółka nie złożyła zażaleń na w/wym. postanowienie.

W piśmie z dnia 04 listopada 2016 r. powódka zmodyfikowała roszczenie z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości wnosząc o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kwoty 34.634 zł wynikającej z powierzchni nieruchomości zajętej przez pozwaną spółkę w okresie od dnia 01 sierpnia 2005 do 17 września 2015 r., wskazując, że w styczniu 2011 doszło do podziału działki położonej w S., stanowiącej grunt o nr (...) na działki o nr ew. (...) i (...). Na działce (...) również przebiega linia elektroenergetyczna. W dniu 28 czerwca 2011 r. powódka sprzedała działkę o nr ew. (...) (obecny numer (...)). Zatem do dnia 28 czerwca 2011 r. powódka była właścicielem gruntów, nad którymi przebiegała w/wym. linia 15 kv w powierzchni 307,1 m (307,1 m x 71 miesięcy x 1,49 zł stawka odszkodowania za metr nieruchomości obliczona przez biegłego x 0,8 stopnia ograniczenia własności = 25.999,00 zł. Od dnia 29 czerwca 2011 r. do dnia 17 września 2015 r. pozwana zajmuje 148 metrów z działki powódki stanowiącej działkę o nr ew. (...) (148 x 49 miesięcy x 0,8 stopnia ograniczenia we władaniu = 8.644,38 zł.

Na rozprawie w dniu 15 stycznia 2018 r. powódka sprecyzowała powództwo, oświadczając, że cofa pozew co do różnicy pomiędzy kwotą wskazaną w pozwie tj. 36.852 zł, a ostatecznie dochodzoną w sprawie kwotą 34.634 zł, na co pozwana wyraziła zgodę.

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2018r. w sprawie I C 1389/15 Sąd Rejonowy w Pruszkowie umorzył postępowanie co do kwoty 2.218 zł, zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na rzecz powódki H. K. kwotę 21.646,79 zł; w pozostałym zakresie powództwo oddalił; zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.676,37 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał H. K. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pruszkowie kwotę 1.834,57 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa oraz nakazał (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pruszkowie kwotę 2.639,99 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

Poza sporem jest to, że powódka H. K., PESEL (...), jest właścicielką nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...) w S., stanowiącej działkę o nr ew. (...) o powierzchni 2879 metrów kwadratowych, dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadzi księgę wieczystą o nr (...).

Okolicznością niesporną jest to, że na w/wym. dla nieruchomości usytuowany jest słup średniego napięcia 15 kv oraz biegnie napowietrzna linia elektroenergetyczna, należąca do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L..

Bezsporne w sprawie jest to, że w styczniu 2011 doszło do podziału działki położonej w S., stanowiącej grunt o nr (...) na działki o nr ew. (...) i (...). Na działce (...) również przebiega linia elektroenergetyczna (art. 230 k.p.c.).

W dniu 28 czerwca 2011 r. powódka sprzedała działkę o nr ew. (...) (obecny numer (...)). Zatem do dnia 28 czerwca 2011 r. powódka była właścicielem gruntów, nad którymi przebiegała w/wym. linia 15 kv w powierzchni 307,1 m (art. 230 k.p.c.).

Od dnia 29 czerwca 2011 r. do dnia 17 września 2015 r. pozwana zajmuje 148 metrów z działki powódki stanowiącej działkę o nr ew. (...).

Poza sporem pozostaje to, że na podstawie zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „zakłady (...)” oraz połączono w/wym. przedsiębiorstwo z przedsiębiorstwami podległymi Zarządowi (...).

Bezsporne w sprawie jest, że w dniu 06 czerwca 1977 r. wydane zostało zarządzenie Naczelnego dyrektora Zakładów (...) w sprawie działania Zakładu (...).

Na podstawie decyzji wydanej w dniu 04 grudnia 1987 roku zatwierdzono plan realizacji inwestycji: linii 15 kv i linii NN oraz stacji trafo na terenie wsi S., którego integralną część stanowiły załączniki: plany przebiegu trasy wraz z warunkami prowadzenia linii zgodni z obowiązującymi przepisami oraz uprzątnięcia terenu po zakończeniu robót. Jednakże nie zostało w sprawie wykazane, w jakim terminie i na jakiej podstawie został posadowiony słup na nieruchomości powódki oraz przeprowadzona linia napowietrzna linii 15 kv.

Niesporne pozostaje to, że na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzono Zakład (...) w W., zaś na podstawie zarządzenia Naczelnego Dyrektora Zakładów (...) z dnia 06 czerwca 1977 r. ustalono zasady działania Zakładu (...).

W dniu 12 lipca 1993 r. doszło do przekształcenia Zakładu (...) w W. w jednoosobową Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa zwaną Zakład (...) Spółka Akcyjna.

Okolicznością niesporną jest to, iż w dniu 30 czerwca 2007 r. została zawarta umowa przeniesienia przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. w wykonaniu uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, na podstawie której Zakład (...) Spółka Akcyjna została przeniesiona do (...) dystrybucja spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. (...) dystrybucja spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zmieniła nazwę na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Poza sporem pozostaje to, że w dniu 31 sierpnia 2010 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została połączona w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. poprzez przejęcie jej przedsiębiorstwa ze spółką (...) S.A. z siedzibą w L.).

Sąd Rejonowy ustalił dalej, że wysokość odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości gruntowej położonej przy ulicy (...) w S., stanowiącej działkę o nr ew. (...) i (...) za okres od dnia 01 sierpnia 2005 r. do dnia 28 czerwca 2011 r. wynosiła 16.244,05 zł (307,1 x 71 miesięcy x 1,49 zł stawka odszkodowania za metr nieruchomości obliczona przez biegłego za miesiąc korzystania z nieruchomości (17,88 zł/m na rok:12) x 0,5 stopnia ograniczenia własności), zaś od dnia 29 czerwca 2011 r. do dnia 17 września 2015 r. wynosi 5.402,74 zł (148 metrów x 49 miesięcy x 1,49 zł x 0,5 stopnia ograniczenia we władaniu).

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy uznając, iż materiał ten tworzy spójną i logiczną całość. Złożone do akt kopie dokumentów stanowiły pełnowartościowy materiał dowodowy, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała faktu ich sporządzenia oraz treści i nie żądała złożenia oryginałów dokumentów.

Sąd ten uznał zeznania złożone przez świadków: Z. B. i M. Ś. (1) za niewiarygodne w zakresie, w jakim wskazywali oni daty powstania i modernizacji linii energetycznej znajdującej się na nieruchomości powódki, albowiem nie wynikały one z dokumentów, tylko z wiedzy świadków jako pracowników pozwanej spółki. Zeznania świadków mogły zatem – zgodnie z zasadą bezpośredniości - stanowić co najwyżej dowód na okoliczność, iż oglądali oni dokumenty, których

jednak pozwana nie przedstawiła Sądowi celem zweryfikowania danych w nich zawartych. Ich interpretacja wymagała niewątpliwie wiadomości specjalnych i nie mogła być wykazywana zeznaniami świadka.

Zeznania świadka B. P. Sąd ten ocenił pozytywnie, albowiem nie znalazł żadnych podstaw do ich kwestionowania, jednakże z uwagi na brak wiedzy świadka w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, Sąd pominął w/w dowód przy wydawaniu orzeczenia.

Sąd I instancji uznał, iż rzetelną podstawę do dokonania ustaleń faktycznych stanowiła opinia biegłego do spraw wyceny nieruchomości J. Ł., który wyliczył wysokość odszkodowania za bezumowne korzystanie z gruntu powódki, za wyjątkiem przyjętego przez biegłego współczynnika współkorzystania. Dokonana w opinii analiza oraz ostateczne wnioski opinii (poza w/w kwestią) nie budziły w ocenie Sądu Rejonowego wątpliwości, tym bardziej, iż po złożonych przez biegłego szczegółowych wyjaśnieniach ustnych co do założeń opinii, przeprowadzonej analizy i pojęć w niej stosowanych, w których wyjaśnił w sposób przekonywujących wszystkie podnoszone przez strony wątpliwości - złożona przez biegłego opinia nie była ostatecznie kwestionowana przez stronę pozwaną, natomiast strona powodowa podniosła jedynie zarzut, iż współczynnik współkorzystania powinien zostać ustalony na poziomie 0,8, a nie jak to uczynił biegły na poziomie 0,2. Zarzut ten nie był zasadny, albowiem powódka nie wykazała okoliczności, dla których przyjęła w/w wartość. Jednakże, w ocenie Sądu Rejonowego, biorąc po uwagę fakt niemożności korzystania z gruntu w strefie oddziaływania linii elektroenergetycznej 15 kv (zakaz budowania, sadzenia wysokich krzewów, drzew), należało ustalić współczynnik współkorzystania na 0,5 i tak też Sąd uczynił. Nie sposób było bowiem uznać, że w/w ograniczenia nie wpływały na zakres korzystania z nieruchomości przez powódkę w wyższym stopniu niż 0,2, jak to przyjął biegły.

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2017r. Sąd Rejonowy zmienił postanowienie dowodowe wydane w dniu 23 maja 2016 roku poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. elektroenergetyki z uprawnieniami ds. projektowania na okoliczność ustalenia ilości podmiotów zasilanych z linii przebiegającej przez nieruchomość powódki, wskazaną w pozwie, znaczenia przedmiotowej linii dla lokalnych odbiorców, mając na uwadze liczbę podmiotów zasilanych z linii oraz określenia kosztów usunięcia/przebudowy linii przebiegającej przez nieruchomość powódki wskazaną w pozwie i urządzeń z nią związanych 07 lutego 2017 r., z uwagi na podniesiony przez pozwaną spółkę zarzut sprzeczności roszczenia o nakazanie z art. 5 k.c.

Sąd I instancji pominął przy wydawaniu orzeczenia opinię sporządzoną przez biegłego ds. bezpieczeństwa i higieny pracy oraz urządzeń instalacji elektroenergetycznych S. G., albowiem biegły nie udzielił odpowiedzi na zadane mu przez Sąd pytania. Biegły składając ustne wyjaśnienia, również nie potrafił udzielić odpowiedzi na istotne dla rozstrzygnięcia kwestie, oświadczając, że pozostają one w gestii samej pozwanej.

W ocenie Sądu Rejonowego podstawą prawną powództwa były art. 224 § 1 i 2 k.c. oraz art. 225 § 3 k.c. Sąd ten wskazał, że zgodnie z treścią tych przepisów właścicielowi rzeczy przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z nich przez posiadacza. Zatem żądane wynagrodzenie jest odszkodowaniem za bezumowne korzystanie. Odszkodowaniem jest bowiem świadczenie należne podmiotowi, który doznał uszczerbku na majątku (szkoda majątkowa) lub na innych dobrach (szkoda niemajątkowa). Pojęcie szkody nie zostało wprost zdefiniowane przez ustawodawcę, jednak jest ona pojmowana jako uszczerbek, który nastąpił wbrew woli poszkodowanego, w prawnie chronionych dobrach (interesach) i który wyraża się w różnicy pomiędzy stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby się w normalnej kolej rzeczy wytworzyć, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (tak: Dybowski w: Radwański (red.), System Prawa Cywilnego, Tom III (1981), str. 213-214). Obowiązek naprawienia szkody opiera się na trzech przesłankach: powstaniu szkody, bezprawności zachowania powodującego szkodę oraz istnieniu normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zdarzeniem które ją spowodowało (tak: [w:] A. Kidyba, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, Z. Gawlik, A. Janiak, G. Koziół, Kodeks cywilny, Komentarz, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, LEX 2010). Powstanie szkody jest konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej.

Analizując zasadność powództwa o odszkodowanie za bezumowne korzystanie, w pierwszej kolejności Sąd Rejonowy zbadał, czy podniesiony przez pozwaną zarzut zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu zasługiwał na uwzględnienie.

W tym zakresie Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z przeważającą linią orzeczniczą Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wypowiadał się w kwestii dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie, Sąd orzekający w niniejszej sprawie był uprawniony do oceny podniesionego przez pozwaną postępowania zarzutu zasiedzenia. Do oceny skuteczności tego zarzutu nie było konieczności przeprowadzenia odrębnego postępowania przewidzianego w art. 609 i art. 610 k.p.c. (tak m.in. w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1994 roku, III CZP 132/94 oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 roku, II CSK 389/08), bowiem nabycie przez zasiedzenie, czy to prawa własności, czy to ograniczonego prawa rzeczowego, jest nabyciem pierwotnym i następuje ex lege. Dlatego też także na gruncie niniejszej sprawy zbadanie zarzutu zasiedzenia było dopuszczalne, a wręcz konieczne.

Sąd I instancji stwierdził jednak, iż powyższy zarzut nie okazał się trafny. Co do zasady istniała, jego zdaniem, możliwość nabycia prawa służebności gruntowej w drodze zasiedzenia, co przewidują zarówno obecne, jak i uprzednio obowiązujące przepisy. I tak zgodnie z treścią obowiązującego od dnia 01 stycznia 1947 roku do 31 grudnia 1964 roku art. 184 § 1 dekretu Prawo Rzeczowe (Dz.U.46.57.319 z późn. zm.), kto przez lat dwadzieścia posiadał służebność gruntową, polegającą na trwałym i widocznym urządzeniu, nabywał tę służebność, chyba że uzyskał jej posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Na mocy § 2 tego artykułu po upływie lat trzydziestu nie można było zarzucać posiadaczowi złej wiary. Na mocy art. 301 tego dekretu domniemywało się też dobrą wiarę posiadacza. Na mocy art. III pkt 3 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U.64.16.94 z późn. zm.) powyższy dekret z dniem 01 stycznia 1965 roku utracił moc. Na mocy obowiązującego od tej daty art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Zgodnie z treścią art. 172 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 01 stycznia 1965 roku do dnia 30 września 1990 roku w okresie od dnia 01 stycznia 1965 roku do dnia 30 września 1990 roku przesłankami warunkującymi nabycie nieruchomości w drodze zasiedzenia (a więc także odpowiednio i służebności gruntowej) były - nieprzerwane samoistne jej posiadanie oraz upływ czasu - w przypadku nabycia posiadania w dobrej wierze - 10 lat, a w przypadku nabycia posiadania w złej wierze - 20 lat. Intertemporalna norma zawarta w art. XLI § 2 przepisów wprowadzających kodeks cywilny wskazywała przy tym, iż jeżeli termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego był krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczynał się z dniem wejścia kodeksu w życie, jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Począwszy od dnia 01 października 1990 roku wobec zmiany treści art. 172 kc okresy potrzebne do nabycia nieruchomości przez zasiedzenie zostały wydłużone odpowiednio do 20 lat dla nieruchomości, której posiadanie zostało uzyskane w dobrej wierze i 30 lat dla nieruchomości, której posiadanie zostało uzyskane w złej wierze.

Nie było wątpliwości, że po dniu 3 sierpnia 2008 roku, to jest po wejściu w życie ustawy z 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), nieruchomość może być umownie obciążona służebnością na rzecz przedsiębiorstwa wykorzystującego urządzenie przesyłowe, a identyfikowanie dla tej służebności nieruchomości władnącej jest nie tylko zbędne, ale nawet sprzeczne z jej ustawową konstrukcją. Nie ma też wątpliwości, że po odpowiednio długim czasie może dojść do zasiedzenia służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo, które korzysta z cudzej nieruchomości na zasadach określonych w art. 305¹ k.c.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony został pogląd, według którego przed 3 sierpnia 2008 roku (data wejścia w życie przepisów o służebności przesyłu) możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanowionej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, bo tej w ogóle nie należy identyfikować (II CSK 389/08, I CSK 606/2009), ale bezpośrednio na rzecz Skarbu Państwa (do 31 stycznia 1989 roku) albo przedsiębiorcy przesyłowego (od 1 lutego 1989 roku). Takie stanowisko zostało wyrażone w uchwałach

Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 roku, III CZP 89/08, BSN 2008/10/7; z dnia 27 czerwca 2013 roku, III CZP 31/13, BSN 2013/6/5; z dnia 22 maja 2013 roku, III CZP 18/13, OSNC 2013/12/139; w wyroku Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2008 roku, II CSK 389/08, niepubl., w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 22 lipca 2010 roku, I CSK 606/09, niepubl.; z dnia 14 listopada 2012 roku, II CSK 120/12, niepubl.; z dnia 6 lutego 2013 roku, V CSK 129/12, niepubl. oraz z dnia 6 marca 2015 roku, III CSK 192/14.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił to stanowisko Sądu Najwyższego uznając, iż dopuszczalne było nabycie przed dniem 3 sierpnia 2008 roku przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesylu.

Sąd I instancji dokonał analizy zgłoszonego zarzutu zasiedzenia dotyczącego gazociągu DN80 przez przyzmat art. 292 k.c., który stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Chodzi tu więc o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Władztwo to kwalifikuje się zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne nieruchomości. Zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c. odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje kwestie nie uregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie „odpowiednio”. Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zatem zastosowania wymaganie posiadania samoistnego (art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 336 k.c.). Znajdują natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące przede wszystkim terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza, czy też możliwości doliczenia posiadania poprzednika.

Jednak w ocenie Sądu Rejonowego pozwana nie wykazała, iż zostały spełnione przesłanki do nabycia służebności przez zasiedzenie określone w powyższych przepisach. W szczególności, pomimo spoczywającego na niej w świetle art. 6 k.c. ciężar dowodu, nie wykazała ani daty powstania linii energetycznej o napięciu 15 kV znajdującej się na nieruchomości powódki, ani też momentu, od którego ona lub jej poprzednicy prawni korzystali z tej linii. Sąd ten podkreślił, iż pozwana nie przedstawiła na okoliczność korzystania przez nią lub jej poprzedników prawnych z przedmiotowej linii energetycznej oraz gruntu, na którym się ona znajduje żadnych innych dokumentów poza decyzją z dnia 04 grudnia 1987 roku, przy czym dotyczyła ona urządzeń energetycznych znajdujących się w tej samej miejscowości, co ta, w której znajduje się nieruchomość powódki, jednakże nie wiadomo, kiedy została ona pobudowana i oddana do użytku, ponadto w w/w decyzji nie został ujawniony jako strona postępowania żaden z podmiotów wskazanych przez pozwaną jako jego poprzednik prawny. Zeznania złożone na powyższą okoliczność przez będącego pracownikiem uczestnika świadka M. Ś. (2) oparte były – jak już wcześniej wskazano – bądź na przypuszczeniach bądź na analizie dokumentów, które nie zostały przedstawione przez uczestnika Sądowi celem weryfikacji. Wobec faktu, iż nie wiadomo, kto i kiedy zaczął użytkować przedmiotową linię, nie wiadomo też było kiedy, na kogo i w jaki sposób było przenoszone posiadanie służebności niezbędnej do korzystania z linii. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, iż pozwana nie wykazała, od kiedy ona i jej ewentualni poprzednicy prawni korzystali z linii energetycznej znajdującej się na nieruchomości powódki celem przesylu energii, w szczególności zaś, iż upłynął termin niezbędny do nabycia tej służebności przez zasiedzenie.

W ocenie Sądu Rejonowego, wobec okoliczności bezspornych takich jak usytuowanie na działce powódki urządzeń eletronenergetycznych 15 kv, usytuowanie na działce słupa oraz linii, pozwana spółka (i jej poprzednicy prawni) korzystali z gruntu powodów bez tytułu prawnego w okresie od dnia 01 sierpnia 2005 r. do dnia 17 września 2015 r., w wyniku czego powstała szkoda w wysokości 21.646,79 zł. W tym miejscu należało też wskazać, iż z uwagi na brak jakiegokolwiek tytułu prawnego do przedmiotowego gruntu dla pozwanej (poprzedników prawnych) nie można było przyjąć, że pozwana spółka była posiadaczem w dobrej wierze, czy też, że doszło do zawarcia umowy użytkowania w sposób dorozumiały.

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy na podstawie art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 6 k.c. orzekł jak w wyroku, zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 21.646,79 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, zarówno o zapłatę, jak i o nakazanie.

Powództwo o zapłatę od pozwanej spółki na rzecz powódki kwoty 34,634 zł nie zostało udowodnione zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie o umorzeniu postępowania w części na art. 203 § 1 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c. zważywszy, iż strona powódka cofnęła pozew w zakresie kwoty 2.218 zł.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo o nakazanie przeprowadzenia inną linia odcinka linii elektroenergetycznej SN 15 kv lub przeprowadzenie go pod ziemią, albowiem w ocenie tego Sądu, żądanie usunięcia linii przesyłowej posadowionej na nieruchomości powódki byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego takimi jak prawo do nieprzerwanego zaopatrzenia w energię elektryczną oraz prawo poprawy warunków bytowych gospodarstw domowych poprzez zasilenie w energię elektryczną, tym samym nie mogło korzystać z ochrony prawnej. Zasady współzycia społecznego są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i tak należy je oceniać w niniejszej sprawie. Wobec powyższego dla możliwości zastosowania przepisu art.5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, niepubl.). Bez wątpienia sporne urządzenia mają kluczowe znaczenie dla mieszkańców miejscowości S., dla których usunięcie linii energetycznej spowodowałaby pozbawienie zasilania w energię elektryczną, doprowadzają prąd do wielu gospodarstw domowych. W związku z tym uwzględnienie żądania powódki prowadziłoby do całkowitego lub czasowego ograniczenia innych osób w korzystaniu z energii elektrycznej, jak również wiązałoby się to z poniesieniem kosztów technicznego usunięcia linii oraz ograniczenia praw właścicieli innych nieruchomości, co wiązałoby się w praktyce z ponoszeniem kosztów. Nie bez znaczenia był również fakt, iż nabywając prawa do przedmiotowej nieruchomości powódka miała świadomość posadowionych już na niej urządzeń. Mając tę świadomość, godziła się na ograniczenie jej praw do nieruchomości. Przez blisko 11 lat znosiła również te ograniczenia (powódka nabyła wskazaną w pozwie nieruchomość w 1994 roku). Powyższe okoliczności wskazywały, iż żądanie usunięcia obecnie linii przesyłowych byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z brzmieniem art. 100 k.p.c. i § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 z 2002 r., 1349 ze zm.).

W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd I instancji orzekł również o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 uksc.

Apelacje od wyroku wniosły obydwie strony postępowania.

Pozwany zaskarżył orzeczenie w zakresie pkt II i VI, zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, błąd w ustaleniach faktycznych oraz brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego poprzez:

- nieuwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu, w sytuacji gdy spełnione zostały przez pozwanego przesłanki nabycia takiej służebności w drodze zasiedzenia w dobrej wierze; nieuzasadnione przyjęcie złej wiary poprzedników prawnych pozwanej w sytuacji, gdy do budowy urządzeń dla zasilania (...) w S. zostały wydane decyzje administracyjne, co wykluczało sytuację, aby organy administracji działały wbrew przepisom prawa; przyjęcie, iż nie wykazano daty budowy urządzeń w sytuacji, gdy dokumenty zostały złożone dokumenty pozwalające zidentyfikować nieruchomość powódki, a tym samym datę budowy tych urządzeń;

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- naruszenie art. 305¹ k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 7 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich nieuzasadnione niezastosowanie i nieuwzględnienie podniesionego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu pomimo istnienia przesłanek do jego uwzględnienia;

- naruszenie art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowi przysługuje wynagrodzenie za korzystanie z gruntu, podczas gdy pozwana korzystała z nieruchomości w ramach służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Pozwany wnosił o zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania w tej części, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obydwie instancje, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie na soją rzecz kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Apelację złożyła również powódka, która zaskarżyła orzeczenie co do punktu III, IV, V i VI zarzucając mu:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego przez:

- rażące naruszenie art. 222 § 2 k.c. oraz art. 140 k.c., art. 21 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 64 Konstytucji RP w związku z art. 5 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na odmowie udzielenia właścicielowi ochrony przysługującego mu prawa własności nieruchomości, skutkującego nieuwzględnieniem wniosku powódki o usunięcie i przeprowadzenie inną trasą odcinka linii elektroenergetycznej 15 kV lub przeprowadzenia go pod ziemią, która to linia przebiega przez nieruchomość powódki i bezprawnie ogranicza prawo własności powódki;

- rażące naruszenie art. 5 k.c. w związku z art. 140 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż żądanie usunięcia linii przesyłowej posadowionej na nieruchomości powódki stanowi nadużycie prawa podmiotowego, ponieważ jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż ich usunięcie spowodowałoby pozbawienie zasilania w energię elektryczną mieszkańców miejscowości S.; a powódka znosiła ograniczenia w postaci posadowienia urządzeń energetycznych na nieruchomości przez kilkanaście lat licząc od dnia nabycia własności nieruchomości;

- rażące naruszenie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez niezasądzenie na rzecz powódki odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu;

- rażące naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na stosunkowym rozdzieleniu kosztów postępowania między stronami, podczas gdy koszty postępowania powinny zostać poniesione w całości przez pozwanego w związku z tym, iż pozwany kwestionował istnienie roszczenia powódki co do zasady, a nie wyłącznie co do kwoty, i w tym zakresie dał powódce pretekst do wdania się w spór oraz roszczenie powódki zostało uznane przez Sąd co do zasady;

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego przez:

1. rażące naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na tym, iż Sąd błędnie ustalił, odwołując się do klauzuli generalnej z art. 5 k.c., iż nakazanie przeprowadzenia inną trasą odcinka linii elektroenergetycznej SN 15 kV lub przeprowadzenia go pod ziemią jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, pomimo tego, że pozwany nie udowodnił naruszenia zasad współżycia społecznego przez powódkę;

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na tym, iż Sąd błędnie ustalił, odwołując się do klauzuli generalnej z art. 5 k.c., iż nakazanie przeprowadzenia inną trasą odcinka linii elektroenergetycznej SN 15 kV lub przeprowadzenia go pod ziemią stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, podczas gdy Sąd powinien uznać za przyznane przez pozwanego, że przeprowadzenie tej inwestycji zgodnie z wnioskiem powódki nie narusza zasad współżycia społecznego, skoro pozwany nie wykazał, pomimo tego że został do tego zobowiązany przez Sąd, że z uwagi na dużą liczbę odbiorców i znaczenie przedmiotowej linii przesyłowej dla lokalnej ludności, ta inwestycja jest niezgodna z zasadami współżycia społecznego;

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na tym, iż Sąd błędnie ustalił, iż nakazanie przeprowadzenia inną trasą odcinka linii elektroenergetycznej SN 15 kV lub przeprowadzenia go pod ziemią stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, podczas gdy procesowa postawa Pozwanego, polegająca na odmowie udzielenia informacji o liczbie odbiorców zasilanych za pomocą linii przesyłowej, znaczeniu tej linii dla lokalnej ludności oraz istnieniu możliwości oraz kosztów przeniesienia linii energetycznej na inną działkę lub przeprowadzenia jej pod ziemią (kablem), nie może być objęta ochroną prawną i nie może skutkować domniemaniem naruszenia interesów pozwanego; zatem, w związku z brakiem intencji po stronie pozwanego do wykazania naruszenia zasad współżycia społecznego w przypadku uwzględnienia roszczeń powódki, Sąd powinien uznać, że roszczenia powódki nie naruszają interesów pozwanego ani zasad współżycia społecznego;

- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, iż zasady współżycia społecznego i interes mieszkańców miejscowości S. uzasadniają ograniczenie prawa własności powoda, podczas gdy pozwany, mimo spoczywającym na nim ciężarze dowodowym i pomimo zobowiązania go przez Sąd, nie wykazał istnienia tych szczególnych okoliczności, tj. nie udowodnił: (i) ile mieszkańców jest zasilanych za pomocą przedmiotowej linii energetycznej, (ii) jaki wpływ będzie mieć przeniesienie linii czy też jej przeprowadzenie pod ziemią na ciągłość zaopatrzenia w energię zasilanych nią odbiorców, (iii) ani nie podjął choćby najmniejszych prób ustalenia i wskazania możliwości oraz kosztów przeniesienia linii energetycznej na inną działkę lub przeprowadzenia jej pod ziemią (w postaci kabla);

- rażące naruszenie 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu Wyroku faktycznych i prawnych podstaw oddalenia powództwa w zakresie żądania zasądzenia odsetek należnych powodowi od dnia wniesienia pozwu.

Powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, nakazanie pozwanemu usunięcia odcinka linii elektroenergetycznej SN 15 kV wraz ze słupem z nieruchomości powódki poprzez przeprowadzenie tej linii inną trasą, poza nieruchomością powódki, bądź o jej przeprowadzenie pod ziemią (kablem) na terenie nieruchomości powódki, oraz obciążenie pozwanego w całości kosztami postępowania przed sądem pierwszej instancji; a w razie nie uwzględnienia tego wniosku wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie oraz w każdym przypadku wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji powódki i zasądzeni na jego rzecz kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna, natomiast apelacja powódki podlegała oddaleniu.

W niniejszej sprawie punktem wyjścia dla rozważenia podstaw roszczenia powódki musiało być ustalenie, czy pozwany nabył na drodze zasiedzenia służebność przesyłu. W takim bowiem przypadku powódka nie miałaby legitymacji czynnej do występowania z żądaniem określonym pozwem, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego służebności przesyłu, tj. przed 3 sierpnia 2008 r. istniała możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Pogląd taki jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i

funkcjonuje już od ponad 10 lat (tak postanowienia Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, MoP 2014, nr 18, s. 980, III CSK 89/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 303/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, i z dnia 29 marca 2017 r., I CSK 389/16).

Sąd II instancji nie miał również wątpliwości, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty (por. postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05 czy też wyrok SA w Białymstoku z dnia 10 stycznia 2014 r., I ACa 627/13). W niniejszej sprawie przedsiębiorstwo państwowe przystąpiło do korzystania z nieruchomości będącej obecnie własnością wnioskodawcy w drodze czynności faktycznych, tj. wzniesienia na gruncie trwałych i widocznych urządzeń – linii energetycznych. Objęcie we władanie nastąpiło zatem w sferze dominium, umożliwiając tym samym ocenę charakteru władania jako posiadania samoistnego (por. uzasadnienie ww. wyroku SN z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05). Rzeczywiście, występuje w orzecznictwie pogląd, według którego przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (por. wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09), na który to pogląd uwagę zwracała powódka, jednak nie jest to pogląd dominujący w judykaturze i Sąd II instancji w niniejszej sprawie go nie podziela.

Sąd Okręgowy uznał przy tym za zasadny zarzut pozwanego naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż pozwany w żaden sposób nie wykazał, kiedy wszedł w posiadanie służebności odpowiadającej służebności przesyłu. Tymczasem trzeba było zauważyć, że do akt złożono decyzję administracyjną z 4 grudnia 1987r. dotyczącą zatwierdzenia realizacji inwestycji budowy linii 15 kV w miejscowości S. gmina N.. Strona powodowa argumentowała, iż z dokumentu tego nie wynikała jeszcze identyfikacja linii przebiegającej przez działkę powódki. Niemniej jednak bezsporne jest, że w miejscowości tej przebiega tylko jedna taka linia energetyczna. Nie wykazano, aby jej przebieg na przestrzeni lat ulegał zmianie. Świadcowie pozwanego M. Ś. (1) i Z. B. zeznający w sprawie określili powstanie linii, w tym na odcinku należącym do powódki, na 1987-1988 rok. Nie było przy tym podstaw, by odmówić im wiarygodności tylko na tej podstawie, że nie byli naoczniymi świadkami stawiania linii, ale swoją wiedzę czerpali z dokumentacji, z którą zapoznawali się w pracy oraz z okresu, którym świadczyli prace na rzecz pozwanego czy jego poprzedników prawnych. Co więcej, świadek B. P., była właścicielka nieruchomości zeznała, że właścicielką całej nieruchomości była jej babka, natomiast ona sama pamiętała, że słup był posadowiony na tej działce, kiedy chodziła do piątej lub szóstej klasy szkoły podstawowej, może trochę później. Sąd Okręgowy podzielił również pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 24 maja 2013 r. (V CSK 287/12, OSNC 2014, nr 2, poz. 20), iż początkiem biegu terminu do zasiedzenia służebności przesyłu powinna już być chwila wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej. Stąd też istniały w okolicznościach niniejszej sprawy podstawy pozwalające na przyjęcie, iż początkiem biegu terminu zasiedzenia był najpóźniej koniec 1988r.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie należało też przyjąć istnienie dobrej wiary po stronie pozwanego i jego poprzedników prawnych. Obecne terminy zasiedzenia wynoszą 20 lat dla posiadacza w dobrej wierze i 30 lat dla posiadacza w złej wierze i obowiązują one od dnia 1 października 1990 r., tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny. Przepis art. 172 k.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 1990 r., stanowił natomiast, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność przez zasiedzenie, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze, zaś po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Stosownie do art. 9 wspomnianej ustawy, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie. Innymi słowy, jeżeli termin zasiedzenia rozpoczął się po wejściu w życie Kodeksu cywilnego, ale jego zakończenie nie nastąpiło przed dniem 1 października 1990 r., zastosowanie znajdują terminy określone w art. 172 k.c. w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o

zmianie ustawy – Kodeks cywilny, czyli dwadzieścia lub trzydzieści lat (zob. postanowienie SN z dnia 7 października 2005 r., IV CK 133/05).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej, bez względu na to, czy do zasiedzenia doszłoby z dobrą lub złą wiarą, należało stosować terminy zasiedzenia obecnie obowiązujące, wprowadzone ustawą nowelizującą z dnia 28 lipca 1990 r. Przy przyjęciu dobrej wiary okres ten wynosiłby więc 20 lat.

Sąd Okręgowy przyjął dobrą wiarę dzieląc w tym zakresie argumentację pozwanego, że kodeks cywilny statuuje domniemanie dobrej wiary. Art. 7 k.c. stanowi, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Domniemanie to jest wiążące dla sądu orzekającego aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu (art. 6 k.c.) udowodni złą wiarę (zob. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 245). Oznaczało to, że w realiach sprawy to powódka powinna udowodnić uczestnikowi złą wiarę.

Niewątpliwie obala domniemanie dobrej wiary nieuprawnionego posiadacza nieruchomości w zakresie treści służebności przesyłu wykazanie, że uzyskał on to władztwo całkowicie samowolnie, tj. nie zawierając odpowiedniej umowy z właścicielem, ani nie uzyskując odpowiedniej decyzji administracyjnej na podstawie właściwych przepisów. Podobnie obala domniemanie dobrej wiary wykazanie uzyskania władania nieruchomością w zakresie niezbędnym do założenia urządzeń przesyłowych na podstawie aktów, których cel i skutki są inne niż decyzji opartych na np. przepisach wyłączeniowych, np. na decyzjach zezwalających tylko na zajęcie nieruchomości na określone cele i na krótki czas (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2018r. II CSK 518/17). Jednakże obalenie tego domniemania wymagało przedstawienia przez powódkę dowodów braku zgody na korzystanie z gruntów, tj. kierowania swoich żądań, czy też żądań jej poprzedników prawnych do przedsiębiorstwa energetycznego o okazanie takiej zgody, o usunięcie słupa, dowodu domagania się jakiegoś odszkodowania za ponoszone straty bądź dowodu wniesienia powództwa windykacyjnego lub negatoryjnego. Powódka takich dowodów nie przedstawiła. Pierwszą czynnością tego rodzaju była dopiero wezwanie do zapłaty i wytoczenie niniejszego powództwa. Co więcej, z zeznań świadka B. P. wynikało, że jej rodzina wiedziała i akceptowała dokonywanie inwestycji, świadek zeznała, że „moja rodzina gotowała obiad pracownikom, którzy stawiali słup”. Natomiast Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki jakoby wystarczające dla obalenia domniemania dobrej wiary w tej sprawie było powołanie się ogólnie na „okoliczności sprawy”, skoro te „okoliczności” wskazywały na uzyskiwanie pozwoleń na inwestycję i aprobatę właścicieli, natomiast nie wskazywały na działanie w warunkach złej wiary.

Skoro zaś w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności, to w dacie wytoczenia powództwa pozwany dysponował tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości w zakresie służebności przesyłu, w tym do utrzymywania na działce powódki urządzeń trwałych służących do tego przesyłu.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zważył, że skoro nabycie przez zasiedzenie jest nabyciem pierwotnym, to błędne byłoby zasądzenie na rzecz powódki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości także za okres przed upływem terminu zasiedzenia. Sąd II instancji wskazał w tym zakresie, iż pogląd, że zasiedzenie przez posiadacza własności lub służebności skutkuje wygaśnięciem roszczeń właściciela z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy także za okres przed datą upływu terminu zasiedzenia jest poglądem ugruntowanym w polskim orzecznictwie (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r. I CSK 700/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012r. II CSK 258/11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r. III CZP 7/11, OSP, z. 10 z 2012 r., poz. 93, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2014r. I ACa 41/14). Funkcja zasiedzenia sprzeciwia się bowiem przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem lub zasiedział służebność wskutek upływu terminu zasiedzenia, roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, a do takich należą niewątpliwie roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Ład, porządek prawny, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza zasiedzenie, ulegałoby ponownie zakłóceniu przez spory związane z roszczeniem windykacyjnym i uzależnione przede wszystkim od kwestii własnościowych, w tym roszczeniem o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym datę zasiedzenia.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że w swej istocie poprzez zasiedzenie zostaje nabyta własność lub służebność w sposób pierwotny, a więc bez dodatkowych obciążeń. Dzieje się tak dlatego, że zasiedzenie jest skutkiem bierności ("przemilczenia") właściciela w dochodzeniu ochrony swojej własności. Stąd też powinno w sposób logiczny skutkować jednoczesnym "wygaszeniem" wzajemnych roszczeń między właścicielem a posiadaczem z tytułu posiadania rzeczy, także za okres poprzedzający upływ terminu zasiedzenia.

Co więcej, przy nabyciu własności czy służebności przez zasiedzenie przepisy nie przewidują żadnego ekwiwalentu czy odszkodowania dla dotychczasowego właściciela, dochodzi do bezodszkodowawczego wyzucia z prawa własności czy ograniczenia w jej wykonywaniu. Na marginesie jedynie należało zważyć, że cytowany powyżej wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu dotyczył właśnie zasiedzenia służebności przesyłu w kontekście wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

W świetle powyższego, skoro doszło do zasiedzenia służebności, powódka nie mogła domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, ani tym bardziej żądać usunięcia znajdującego się na niej słupa, a rozpoznanie zarzutów podniesionych w jej apelacji byłoby bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, o kosztach postępowania za II instancję orzekając w oparciu o art. 98 k.p.c.